

**Wyrok z dnia 14 czerwca 2005 r.**

**I PK 242/04**

**Pracownik, który na "zawiadomienie" pracodawcy o zmianie stanowiska pracy w ramach stosunku pracy łączącego strony, podjął pracę na nowym stanowisku, nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że stosunek pracy został rozwiązany oraz że przysługuje mu prawo do świadczenia przedemerytalnego.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2005 r. sprawy z powództwa Czesławy K. przeciwko Telekomunikacji Polskiej SA Obszarowi Telekomunikacji w K. o ustalenie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 16 marca 2004 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację,
2. zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł (słownie złotych: sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Czesławy K. przeciwko Telekomunikacji Polskiej SA Obszarowi Telekomunikacji w K., wyrokiem z dnia 16 marca 2004 r. [...] oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 17 września 2003 r. [...], na mocy którego oddalono jej powództwo, w którym domagała się ustalenia, że w dniu 18 listopada 2002 r. pozwana Spółka rozwiązała z nią umowę o pracę w związku z likwidacją stanowiska pracy, wskutek czego przysługuje jej prawo do nabycia świadczeń przedemerytalnych na podstawie art. 32k ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 6, poz. 56 ze zm.).

W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przejął jako własne ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu w pierwszej instancji oraz podzielił ich prawną kwalifikację. Powódka Czesława K. jest w pozwanej Spółce zatrudniona od dnia 1 lipca 1970 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Od dnia 1 maja 2002 r. zajmowała stanowisko Kierownika Grupy Technicznej Biura Napraw K. W dniu 18 listopada 2002 r. otrzymała informację o przeniesieniu jej na stanowisko instruktora we wskazanej wyżej grupie. Pozostałe warunki nie uległy zmianie. Pismem z dnia 10 grudnia 2002 r. powódka zwróciła się do przełożonego - Dyrektora Pionu Zasobów Ludzkich TP SA - o interwencję w sprawie braku zgody pracodawcy na jej przejście na świadczenie przedemerytalne w związku z utratą stanowiska pracy. Następnie zwróciła się do pozwanego o wyjaśnienie swojej sytuacji oraz wyraziła chęć przejścia na świadczenie przedemerytalne. Tymczasem w dniu 30 maja 2003 r. zaproponowano jej - przy niezmiennych warunkach płacowych - zatrudnienie na stanowisku „specjalisty w Grupie Technicznej Obsługi Uszkodzeń Sieci Dostępowej - Obszaru Pionu Sieci do spraw Eksploatacji Sieci w K.”, które to stanowisko przyjęła i nadal je zajmuje.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem apelująca nie wykazała interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia stosunku pracy. Z żądań formułowanych przez nią wynika bowiem, że domagała się świadczenia przedemerytalnego i odszkodowania z tzw. Pakietu Socjalnego dla pracowników TP SA. Wprawdzie żądała ustalenia, że z dniem 18 listopada 2002 r. pozwana rozwiązała z nią umowę o pracę, lecz nie sposób przyjąć, aby z pisma tego można było wywodzić taką wolę pozwanego, tym bardziej że apelująca przez cały czas pozostaje w stosunku pracy.

Kasację od powyższego wyroku złożyła powódka. Zaskarżając go w całości zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 189 k.p.c., przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu, że nie wykazała interesu prawnego w ustaleniu rozwiązania z nią w dniu 18 listopada 2002 r. stosunku pracy; 2) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., przez wydanie zaskarżonego orzeczenia bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału; 3) art. 328 § 2 k.p.c., przez nieodniesienie się do orzeczeń Sądu Najwyższego, wskazywanych przez nią w apelacji i w załączniku do protokołu.

Zdaniem powódki skarżony wyrok w sposób oczywisty narusza prawo. Ponadto występuje potrzeba wykładni przepisu art. 189 k.p.c. ponieważ budzi on w orzecznictwie Sądu Najwyższego poważne wątpliwości. Z powołaniem się na te podstawy skarżąca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku przez ustalenie, że w dniu 18 listopada 2002 r. została z nią rozwiązana umowa o pracę w związku z likwidacją stanowiska, ewentualnie o uchylenie kwestionowanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlegała oddaleniu ponieważ okazała się bezzasadna. Już na samym wstępie podkreślenia wymaga, że żądanie powódki jest nieuzasadnione, albowiem domaga się ona - mimo nieprzerwanego wykonywania pracy u pozwanego - ustalenia, że w dniu 18 listopada 2002 r. doszło wskutek przeniesienia jej na inne stanowisko do rozwiązania stosunku pracy. Wprawdzie pismo pracodawcy, z którego wynika, że z tą datą powódka „zostaje zatrudniona” na stanowisku instruktora jest z punktu widzenia treści art. 42 § 1 k. p. wadliwe, lecz na kwalifikację oświadczenia pracodawcy, które należało skądinąd potraktować jako ofertę złożoną pracownikowi, nie ma żadnego wpływu zamiar przejścia przez skarżącą na świadczenie przedemerytalne. Powódka chcąc zatem doprowadzić do rozwiązania stosunku pracy mogła nie zgodzić się na tę propozycję, wskazując jednocześnie, że oczekuje podjęcia przez pozwanego stosownych środków prawnych (np. złożenia wypowiedzenia zmieniającego). Jeśli zaś rzeczywiście uważała, że pracodawca - formułując przedmiotowe pismo - dopuścił się wobec niej ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków, to na podstawie art. 55 § 1<sup>1</sup> k.p. mogła rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia. Pociągnęłoby to wówczas za sobą skutki, jakie przepisy prawa wiążą z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracodawcę za wypowiedzeniem (art. 55 § 3 k.p.). Brak takiego zachowania, a co więcej, nieprzerwane dalsze wykonywanie powierzonych jej obowiązków, wskazuje na wolę kontynuowania zatrudnienia na proponowanych warunkach, tym bardziej że pół roku później przyjęła ona kolejną propozycję pozwanej - zatrudnienia na stanowisku specjalisty Grupy Technicznej Obsługi Uszkodzeń Sieci Dostępowej Obszaru Grupy Technicznej Obsługi Uszkodzeń Sieci do spraw Eksploatacji Sieci w K.

Tymczasem zgodnie z art. 30 § 1 k.p. umowa o pracę rozwiązuje się wyłącznie: na mocy porozumienia stron, przez oświadczenie jednej ze stron z zachowaniem okresu wypowiedzenia (rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem), przez oświadczenie jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia (rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia), z upływem czasu, albo z dniem ukończenia pracy, dla której wykonania była zawarta. Katalog czynności i zdarzeń prawnych wywołujących wskazany skutek jest zatem zamknięty, co sprawia, że formułowane żądanie nie znajduje - w stanie faktycznym, leżącym u podstaw niniejszego sporu - prawnego uzasadnienia. Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że takie roszczenie jest dopuszczalne i uzasadnione, gdyż w dniu 18 listopada 2003 r. faktycznie doszło do rozwiązania umowy o pracę, to i tak nabycie prawa do świadczenia przedemerytalnego nie byłoby możliwe, albowiem powódka po tym dniu pracę nadal wykonywała, co skądinąd prowadziło do przyjęcia, że doszło - co najmniej w dorozumiany sposób - do nawiązania nowego stosunku pracy. Stąd też należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała w świetle art. 189 k.p.c. prawnego interesu w ustaleniu nieistnienia stosunku pracy. W tym świetle Sąd Najwyższy nie dopatruje się również naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż w pełni podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ich prawną ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====